

Protokół nr 50/IX/2017
posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 19 września 2017 r.

I. Obecność na posiedzeniu Komisji:

stan Komisji: 12 radnych,

obecnych: 11 radnych,

nieobecnych: 1 radna, tj.:

1. radna p. Małgorzata Bartosiak – nieobecna nieusprawiedliwiona.

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1, 2** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 4 i nr 5** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu nr 49/VIII/2017 z dnia 29 sierpnia 2017 r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania rondu nazwy Generała Władysława Andersa – **druk BRM nr 165/2017.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – **druk nr 214/2017.**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – **druk nr 216/2017.**
5. Zaopiniowanie Roczego sprawozdania z realizacji Programu Nowe Centrum Łodzi za 2016 r. – **druk nr 151/2017.**
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Po stwierdzeniu quorum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności, **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** otworzył posiedzenie. Przewodniczący przypomniał, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie. Następnie zapytał o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: chciałbym zaproponować uzupełnienie porządku obrad o punkt:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drogom wewnętrznym nazwy „Rynek Włókniarek Łódzkich” – **druk BRM Nr 172/2017.**

Teren, o którym mowa w projekcie uchwały znajduje się na terenie Manufaktury. Przepraszam za taki tryb i prośbę o uzupełnienie porządku, ale oczekiwałem na opinię Zarządu Dróg i transportu. ŁOG wydał tę opinię niezwykle szybko, ale jeszcze czekaliśmy na drugą opinię. Stąd taki tryb.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zaproponował, aby punkt rozpatrywany był jako 2a. Zapytał o inne propozycje.

Innych propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie komisji propozycję uzupełnienia porządku obrad.

Komisja w głosowaniu 6 głosami za – wyraziła zgodę na uzupełnienie porządku obrad w punkcie 2a o sprawę: Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drogom wewnętrznym nazwy „Rynek Włókniarek Łódzkich” – **druk BRM Nr 172/2017.**

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie komisji porządek obrad w brzmieniu:

1. Przyjęcie protokołu nr 49/VIII/2017 z dnia 29 sierpnia 2017 r.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania rondu nazwy Generała Władysława Andersa – **druk BRM nr 165/2017.**
- 2a. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drogom wewnętrznym nazwy „Rynek Włókniarek Łódzkich” – **druk BRM Nr 172/2017.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – **druk nr 214/2017.**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – **druk nr 216/2017.**
5. Zaopiniowanie Roczego sprawozdania z realizacji Programu Nowe Centrum Łodzi za 2016 r. – **druk nr 151/2017.**
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Komisja w głosowaniu 7 głosami za – przyjęła dzienny porządek obrad w ww. brzmieniu.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: przystąpił do realizacji dziennego porządku obrad.

Ad. 1) Przyjęcie protokołu nr 49/VIII/2017 z dnia 29 sierpnia 2017 r.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zapytał o uwagi do protokołu nr 49/VIII/2017 z dnia 29 sierpnia 2017 r.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 49/VIII/2017 z dnia 29 sierpnia 2017 r.

Komisja w głosowaniu 7 głosami za – jednomyślnie – przyjęła protokół nr 49/VIII/2017 z dnia 29 sierpnia 2017 r.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania rondu nazwy Generała Władysława Andersa – druk BRM nr 165/2017.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: przedstawiam państwu projekt nazewniczy opisany w **druku BRM nr 165/2017.** Inicjatywa wyszła od pani poseł A. Kaczorowskiej. Po rozważeniu we wszystkich merytorycznych komórkach i jednostkach UMŁ stwierdzono, że rondo, które na Brusie odprowadza ruch w stronę Retkini jest już skończone, zbudowane. Rondy proponuje się nadać nazwę Generała Władysława Andersa. Myślę, że w tym gronie nie muszę państwa przekonywać, że generał W. Anders był jednym

z najwybitniejszych dowódców polskich w czasie II wojny światowej, a także zasłużonym wojskowym w okresie II RP. Dlatego przedstawiam państwu ten projekt uchwały. Po pozytywnym zaopiniowaniu przez Komisję Kultury chciałbym, abyśmy wnieśli go do porządku obrad jutrzejszej sesji.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod pozytywne zaopiniowanie komisji projekt uchwały w sprawie nadania rondy nazwy Generała Władysława Andersa – **druk BRM nr 165/2017.**

Komisja w głosowaniu 9 głosami za – jednomyślnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania rondy nazwy Generała Władysława Andersa – **druk BRM nr 165/2017.**

Ad. 2a) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drogom wewnętrznym nazwy „Rynek Włókniarek Łódzkich” – druk BRM Nr 172/2017.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił wnioskodawcę – radnego pana Bartosza Domaszewicza.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: projekt uchwały chociaż nie jest bardzo obfity w treść, to jego historia sięga dyskusji sprzed kilku lat, gdzie grupa społeczników zwróciła się do mnie, żebyśmy przeprowadzili taką dyskusję i być może znaleźli dobre miejsce na Rynek Włókniarek Łódzkich. Podjęliśmy wtedy rozmowę z ówczesnych zarządcą Centrum Handlowego Manufaktura, czyli terenu, gdzie znajdowały się Zakłady Poltex. Wtedy te rozmowy nie zostały sfinalizowane. Proponowane lokalizacje na terenie Manufaktury były, naszym zdaniem, niewystarczające do eksponowania tradycji historii łódzkich włókniarek. I temat na jakiś czas ustał. Grupa łodzian z panią Marią Nowakowską wróciła do niego ponownie. Rozpoczęto zbiórkę podpisów pod projektem uchwały obywatelskim, aby taką nazwę właśnie temu miejscu nadać. Tych podpisów udało się zebrać bardzo wiele, niestety okazało się, że formalnie uchwała posiadała wadę prawną, która uniemożliwiała poddanie jej pod obrady Rady Miejskiej. Dlatego zostałem poproszony o przeprowadzenie tego projektu.

Posiadamy dla tej uchwały niezbędne zgody, także obecnego gestora tego terenu, a także deklarację, że to nie zakończy się wyłącznie nadaniem nazwy. Jest po stronie zarządcy tego obszaru, aby podejmować działania, które będą przywracały w pamięci tę ważną łódzką tradycję kobiet, które pracowały w tych i nie tylko w tych zakładach w Łodzi.

Jeśli państwo radni na dzisiejszej komisji i jutro na sesji wyraża pozytywną opinię dla tego projektu uchwały, to zapewne w połowie października mogłoby odbyć się uroczyste odsłonięcie odpowiedniej tablicy. A później, zgodnie z deklaracją gestora i organizatora życia na tym terenie, będzie możliwość udziału w pozostałych aktywnościach propagujących tę tradycję, m.in. z udziałem Muzeum Fabryki, które również na terenie Manufaktury znajduje.

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod pozytywne zaopiniowanie komisji projekt uchwały w sprawie nadania drogom wewnętrznym nazwy „Rynek Włókniarek Łódzkich” – **druk BRM Nr 172/2017.**

Komisja w głosowaniu 9 głosami za – jednomyślnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania drogom wewnętrznym nazwy „Rynek Włókniarek Łódzkich” – **druk BRM Nr 172/2017.**

Ad. 3) Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – druk nr 214/2017.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Wydziału Budżetu.

Główny specjalista w Wydziale Budżetu p. Piotr Lewandowski: zreferował załączony do protokołu projekt uchwały opisany w **druku nr 214/2017.**

Pytania.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mam pytanie dotyczące Pałacu Poznańskiego, ponieważ tam mamy dwie części. Ja rozumiem, że jest w tej sprawie autopoprawka.

Główny specjalista w Wydziale Budżetu p. Piotr Lewandowski: autopoprawka jest skierowana do Komisji Finansów. Jest pani dyrektor Belta, wiem że na posiedzeniu tej komisji był pan zainteresowany zakresem rzeczowym.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: autopoprawka również wnosi tam zmianę związaną z tym, aby dołożyć pieniędzy na część urzędową, czyli od strony zachodniej (użytkowanej do tej pory przez miasto m.in. jako delegatura), ponieważ tam zawsze były plany takie, żeby te piwnice dawnej delegatury przysposobić do potrzeb muzeum, aby rozszerzyć ekspozycję.

Na kanwie dyskusji także dotyczącej funkcjonowania Galerii Mistrzów Polskich, chciałem spytać, czy w ramach tego zakresu rzeczowego w piwnicach będą miejsca ekspozycyjne i to będzie kontynuowane tak jak kiedyś był tam plan – żeby to rozszerzyć, czy przewiduje się inne funkcje?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: w pierwszym zakresie, który teraz ogłosiliśmy, cała dokumentacja projektowa jest też przygotowana w tej części, którą zajmuje UMŁ wraz z piwnicami. Natomiast w tej chwili były ograniczenia finansowe zarówno wartością projektu; projekty, które miały dofinansowanie, miały określoną wartość i nie mogły jej przekroczyć. Jest to około 21 mln zł. Ograniczyliśmy się więc w tym zadaniu do modernizacji całej elewacji Pałacu Poznańskiego, wymiany i restauracji stolarki okiennej, drzwiowej, figur, remontu dachu, obróbek blacharskich. Właściwie cały pałac będzie na zewnątrz zrewitalizowany.

W części muzealnej będzie remont piwnic, remont holu wejściowego z przeznaczeniem na funkcje wystawiennicze. Będzie wymiana instalacji wentylacyjnej, wymiana instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania, a także przystosowanie budynku dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

W zakresie zadania nr 2 oprócz tej części, która jest w tej chwili użytkowana przez Muzeum Miasta, będzie wykonana również nasza część oraz będą wykonane prace adaptacyjne: przebudowa wejścia od strony Manufaktury, instalacje elektryczne, instalacje klimatyzacyjne oraz wewnętrzne instalacje sanitarne, iluminacja świetlna budynku oraz przebudowa pewnych instalacji w części muzealnej, a także prawo opcji, w którym przewidujemy wewnętrzne instalacje centralnego ogrzewania, modernizacje, instalacje elektrycznej, wentylacje i klimatyzacje oraz pozostałą część muzeum w części parterowej.

Późniejsza przebudowa jest uwzględniona w dokumentacji projektowej, ale ona na tym etapie nie będzie realizowana.

Wiąże się to nie tylko z tym, że trzeba byłoby opróżnić cały budynek i dopiero robić instalacje, a także z wartością całego projektu. Ten etap jest przewidziany w dokumentacji, ale nie będzie wykonywany w tej części wewnętrznej UMŁ.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jasne jest to, że trzeba przystosować projekt do tego, aby pozyskać środki zewnętrzne jednocześnie w przetargu coś tam wyniknęło, że zabrakło. Jednak chciałby się upewnić, czy w tej chwili dysponentem tych piwnic jest muzeum, czy też urząd. I po drugie, czy docelowo, nawet jak te piwnice byłyby w administrowaniu urzędu, czy one będą przeznaczone dla potrzeb muzeum, czy nie. Jak rozumiem, w dokumentacji piwnice będą przewidziane dla potrzeb muzeum, tak?

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: są przewidziane. W części, które teraz użytkuje Muzeum Miasta będzie to część dofinansowana. Będzie tam zorganizowana wystawa, czyli te piwnice będą wyremontowane i zrobiona wystawa multimedialna. Natomiast dokumentacja projektowa, która jest opracowana, przewiduje że ta ostatnia część piwnic i całego pałacu, który teraz użytkuje UMŁ i Izba Skarbowa będzie przeznaczona dla potrzeb muzeum. Rozmawialiśmy z Izbą Skarbową i w późniejszym terminie izba opuści ten budynek. Są rozmowy w tej sprawie, aby izba otrzymała inne pomieszczenia.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: proszę, aby państwo, chodzi mi także o Wydział Kultury, żebyście określili jak ostatecznie po tym remoncie w perspektywie lat, w zależności od etapowania, będzie się sytuować także Galeria Mistrzów Polskich i jakie są w tym zakresie ostateczne plany.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: panie radny, zapytamy o to dyrektora instytucji i oczywiście przedstawimy dalekosiężne plany.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mnie chodzi o to jak to będzie potem skorelowane z tymi projektami, bo państwo robią projekty pod życzenie muzeum i wydziału. Proszę, aby państwo ostatecznie określili jak te życzenia ostatecznie zostały sformułowane.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: musimy mieć świadomość tego, że dzisiaj źródła finansowania na Muzeum Miasta Łodzi w docelowej, większej przestrzeni nie są jeszcze zidentyfikowane, ponieważ dzisiaj mamy duży projekt zrealizowany ze źródeł POiŚ, mamy część ogrodu i na kolejne części modernizacji nie ma na razie ogłoszonych projektów. W związku z tym nie możemy dokładnie powiedzieć w jakich latach będzie on kontynuowany.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ale pani dyrektor mówi, że na piwnice wszystkie są.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: ale w późniejszym etapie. W związku z tym nie wiemy kiedy

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mnie chodzi o to, aby było wiadomo co, gdzie, kiedy będzie. Państwo nawet mówili o tym, że mają potrzeby magazynowe. To jaka część tych piwnic pójdzie na magazyny, a jaka część np. na ekspozycję galerii. Czy w ogóle Galeria Mistrzów Polskich ostatecznie będzie, czy zostanie na stałe.

Zastępca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta: jest to opisane w projekcie, który mamy wykonany; projekt budowlany wykonawczy.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: proporcje przestrzeni istnieją już dzisiaj, ale trudno dzisiaj nazwać jakie wystawy, jaki rodzaj wystaw będzie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: funkcja jest znana. Ja będę chciał się zapoznać z przestrzenią, z funkcjami. Mam nadzieję, że jakieś skany tego będzie można otrzymać. Proszę panią dyrektor, aby została określona także przyszłość tej galerii w kontekście remontów.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: zwrócimy się do instytucji. Chodzi dokładnie o Galerię Mistrzów Polskich, tak?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: tak. Ona miała być rozbudowywana na dół. Miało być to co jest plus to, co na dole. Dzisiaj właściwie mamy perspektywę, że nie będzie nic. I chciałem się dowiedzieć, czy rzeczywiście nic nie będzie, czy będzie jednak plan pozostawienia tej galerii?

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: będzie wspaniale wyremontowana przestrzeń.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: tak, ale możemy mieć wyremontowaną przestrzeń, która będzie pusta. A do tej pory część była wyremontowana i za dość duże pieniądze chociaż do końca nie mam jeszcze określonego ile ostatecznie było wydane. Pamiętam, że kilka milionów na urządzenie tej galerii.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: prześlemy panu radnemu dokładne informacje pisemne.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – **druk nr 214/2017.**

Komisja w głosowaniu 11 głosami za – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – **druk nr 214/2017.**

Ad. 4) Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 216/2017.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Wydziału Kultury.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: zreferował załączony do protokołu projekt uchwały opisany w **druku nr 216/2017.**

Pytania.

Pytań nie zgłoszono.

Dyskusja.

Głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – **druk nr 216/2017.**

Komisja w głosowaniu 10 głosami za – jednomyślnie – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017

r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 216/2017.

Ad. 5) Zaopiniowanie Roczno sprawozdania z realizacji Programu Nowe Centrum Łodzi za 2016 r. – druk nr 151/2017.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: na wniosek radnego pana Włodzimierza Tomaszewskiego sprawozdanie zostało uzupełnione w postaci dodatkowych obszernych informacji. Czy państwo mogą uznać się za usatysfakcjonowanych przedstawionymi informacjami?

Pytania.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: dziękuję za materiał, który został dostarczony. On może wydawać się nudny w swojej treści, ale zawiera szereg ciekawych informacji. Część z nich chciałbym rozszerzyć pytaniami. Chciałbym prosić pana przewodniczącego, żebyśmy nie traktowali tej sprawy jako klasycznie formalno – informacyjną. Ze sprawozdania coś ma wynikać, bo ono ma czemuś służyć.

W stosunku do EC1. W informacji mamy podaną kwotę budżetową 310 mln zł. Ostatecznie nakłady są określone na poziomie 230 mln zł i jeśli chodzi o dofinansowanie rozliczone 82 mln zł. Chciałbym spytać o różnicę między 310 mln a 230 mln. W drugiej części tego pytania chodzi mi o kwestię związaną z dofinansowaniem 82 mln – to jest już po sporze z Urzędem Marszałkowskim, czy jeszcze bez uwzględnienia tej części sporu, bo tutaj to słowo: „rozliczone” jest chyba najbardziej ważne.

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: wartość projektu 310 mln zł to była pierwotnie zawarta umowa o dofinansowanie tego projektu. W trakcie realizacji projekt został zmniejszony. Ostatecznie kwota, która została złożona w Urzędzie Marszałkowskim i na tę okoliczność został podpisany kolejny – ale ostatni – aneks opiewała na kwotę projektu 266 mln zł. Informacje o tym ile projekt został wykonany zależą od tego, jakie kto chce informacje mieć. Wartość brutto tego projektu, czyli to co wyszło z kasy miasta, to była kwota 259 mln zł, natomiast część VAT-u, która została odzyskana – została zwrócona w ciężar wydatków. Kwota 230 mln zł i różnica w stosunku do 259 mln świadczy o tym, że 29 mln zł wróciło z VAT-u i zostało zaksięgowane w ciężar zmniejszenia wydatków. Niezależnie od tego, VAT wpływał, ale to już na rachunek dochodowy miasta. Takie są procedury rozrachunków w budżecie miasta.

To nie jest całkowicie rozliczony projekt; zgodnie z pierwszą umową różnica jest teraz realizowana w ramach zadania na kwotę 73 mln zł. To zadanie jest w budżecie realizowane od roku 2016 i będzie realizowane. Ten projekt został rozliczony. Trwały dłużej dyskusje, ale rozliczony został dlatego, że do osiągnięcia były wskaźniki produktu, które były postawione w ramach pierwotnie zawartej umowy 2. To była liczba obiektów, który uzyskały nowe funkcje w wyniku rewitalizacji. To jest jeden obiekt. Dalej była liczba projektów mających na celu poprawę atrakcyjności miasta. To również zostało rozliczone. I wskaźnik rezultatu. To była powierzchnia poddana rewitalizacji. Ponad 42 tys. metrów – została rewitalizowana. Ostatni miernik, to liczba nowych miejsc pracy, która do roku 2016 została rozliczona zgodnie z projektem. Na tej podstawie projekt został uznany za rozliczony.

Procedury rozliczeniowe trwają. Przypuszczam, że potrwają jeszcze bardzo długo. Kwotą sporną będzie kwota ok. 12 mln zł. natomiast 82 mln zł zostało rozliczone. Nie został dokonany obrót środkami pieniężnymi z tego wynikającymi.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: konkluzja jest taka, że 12 mln zł to jest przedmiot sporu z samorządem województwa.

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: tak.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ale to jest 12 mln z tego, że to się należy naszym zdaniem miastu?

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: my prezentujemy materiały, które miasto złożyło. Miasto złożyło rozliczenie projektów, z których wynika, że poziom dofinansowania jest 82 mln zł.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja zrozumiałem, że 82 mln jest całość rozliczenia, czy też w ramach 82 mln zł jest 12 mln?

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: w ramach 82 mln jest 12 mln.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: i to jest przedmiot sporu z Urzędem Marszałkowskim, tak?

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: tak.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: teraz jest to jasne. Szkoda, że to nie wynika z tekstu.

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: celem nie było rozliczenie finansowe, ponieważ ono było prezentowane, przypuszczam, w sprawozdaniu z wykonaniu budżetu. A to jest rozliczenie rzeczowe.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja uważam, że państwo powinniście uwzględnić to co jest jeszcze elementem nierozstrzygniętym. Ja w pełni popieram, że trzeba o te pieniądze się ubiegać i z góry mogę przesądzić, że Urząd Marszałkowski się kompromituje w tym zakresie, blokując te pieniądze. Ale rozumiem, że taki jest stan rzeczy jeśli chodzi o ten element.

Kolejna kwestia dotyczy EC1 Rozwój funkcji wystawienniczych. Chodzi mi o to, że państwo macie określoną wartość nakładów 900 tys. zł, wykonanie 652 tys. zł. Chciałem spytać – ta różnica między, jak rozumiem, planowanym budżetem a wykonanym – jest związana z tym, że zaoszczędzono te pieniądze? Tutaj mamy procent realizacji budżetu 73%, ale zakres rzeczowy 100%.

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: tak można nazwać, że to jest zaoszczędzone. To są prace studyjne, koncepcyjne. To zostało rozliczone.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: w trzech punktach, gdzie są projekty, które jak rozumiem wymienił pan dyrektor jako kwota 73 mln zł rozpisana...

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: oprócz kwoty 73 mln zł wartości zadania są jeszcze inne projekty. To są trzy...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja rozumiem, że rozwój funkcji wystawienniczo – edukacyjnych 22 stycznia 2017 podpisano umowę dotacji pomiędzy Miastem Łódź a EC1, w lutym opracowano szczegółowy harmonogram prac, w kwietniu rozpoczęto dialog techniczny dotyczący projektu Centrum Nauki i Techniki. Kwota 652 tys. zł na co została przeznaczona?

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: na prace przygotowawcze, koncepcyjne.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: i to się zamknęło?

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: tak. To się zamknęło.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: teraz wracam do pozostałych przypadków, gdzie są nowe zadania, czy też nowe projekty, gdzie każdy z nich zgodnie z przyjętą formułą, z którą spotkaliśmy się również także przy okazji Pałacu Poznańskiego, że teraz dofinansowanie nie może być na projekty wyższe niż 20 mln zł więc do Centrum Nauki i Techniki do poszerzenia oferty Narodowego Centrum Kultury Filmowej i do rewitalizacji EC1 Południowy – Wschód przyjęto wartość projektu 20 mln zł, żeby pozyskać te pieniądze, ale państwo w tych samych dokumentach piszecie, że ostateczny wkład na te projekty zewnętrzne będzie 13 mln 821 tys. zł twierdząc, że jest to 85%.

EC1 Łódź Miasto Kultury w Łodzi p. Grzegorz Słodki: 85% kosztów kwalifikowanych. 85% nie odnosi się do całej wartości projektu tylko do kosztów kwalifikowanych. Kosztami niekwalifikowanymi w ramach tych zadań jest przede wszystkim VAT. W związku z powyższym, jak z kwoty 21 mln zł odejmie się 20% wartości tego, to będzie punkt odniesienia.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: przejdę teraz do części związanej z Nowym Centrum Łodzi, a w zasadzie z kooperacją z kolejną. Kto jest winny ostatecznie za to, że odszkodowanie 27 mln zł zostało zapłacone plus do tego jeszcze 3 mln 900 tys. zł z tytułu robót dodatkowych w ramach ugody z wykonawcą dworca? Co to były za roboty i kto ponosi odpowiedzialność za te wydatki?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: o dopowiedź na to pytanie poproszę pana Marcina Dygudę z ZIM, z uwagi na fakt że ZIM, a wcześniej ZDiT prowadził i kooperował przy tym projekcie z PKP.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: dwie ugody, które zostały zawarte jeszcze w 2016 r. w ramach postępowania mediacyjnego przed sądem na wniosek skierowany przez wszystkich zamawiających przez głównego wykonawcę obejmowały dwa tytuły: tytuł odszkodowawczy za przedłużony czas na ukończenie, czyli zwrot kosztów pośrednich prowadzenia placu budowy, de facto organizacji placu budowy przez wykonawcę w związku z przedłużeniem terminu na ukończenie, jak również kwotę robót dodatkowych nieprzewidzianych w programie funkcjonalno – użytkowym stanowiącym przedmiot postępowania przetargowego z 2008 r. Tutaj elementy, które zostały poddane tym zakresem to były m.in. dostosowanie sygnalizacji do aktualnych systemów wprowadzonych na terenie Miasta Łodzi, nieprzewidziane roboty związane z kolizjami, które wynikły na etapie realizacji, w szczególności kolizje infrastruktury na terenie firmy ENKEV, jak również dostosowanie do standardów. Tam się pojawiały wiaty secesyjne, opis, który był przygotowany w ramach postępowania przed przetargowego. Pf-u był na tyle ogólny i niedoprecyzowujący docelowych oczekiwań i standarów, które są wprowadzone na terenie miasta zmuszały do dokonywania stosownych zmian już w dokumentacji projektowej, czy w koncepcji, która została odebrana w 2012 r. Stąd te roboty dodatkowe.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: byłbym wdzięczny, gdyby zechciał pan udostępnić wykaz robót dodatkowych, które mieszczą się w kwocie 3 mln 900 tys. 330 zł. Proszę odpowiedzieć na pytanie: kto ponosi odpowiedzialność za wydatkowanie 27 mln zł z tytułu odszkodowania za przedłużony czas na ukończenie.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: ugoda została zawarta pomiędzy Miastem Łódź a konsorcjum firm realizujących dworzec. Została ona zatwierdzona przez sąd i została wypłacona w ramach posiadanych środków w 2016 r., zagwarantowanych, zabezpieczonych w budżecie w ramach budowy węzła multimodalnego.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: to, że jest to przedmiot ugody, wszyscy wiemy. Chodzi o to, że ktoś ponosi odpowiedzialność za to, że to odszkodowanie zostało

sformułowane. I taki pozew ze strony wykonawcy został skierowany do miasta. Okazuje się, że uznano rację wykonawcy. Czyli: kto ze strony miasta ponosi odpowiedzialność?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: pozew i odszkodowanie za przedłużony czas na ukończenie wynika z kwestii przedłużającego się przekazania nieruchomości będącej własnością firmy ENKEV. Miasto pozyskiwało tę nieruchomość na podstawie decyzji realizacji inwestycji drogowej. Ta decyzja ma w sobie komponent wyłączenia. Niemniej jednak ona była uchylona przez służby wojewody i stąd wynikała konieczność opracowania kolejnej dokumentacji podziału nieruchomości i ponownego przeprocesowania decyzji ZRID i wyłączenia nieruchomości ENKEV-u, i przekazania wykonawcy. To były kwestie proceduralne i uchylenie pierwotnej decyzji przez służby wojewody.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: tak, ale ta decyzja mogła być przygotowana wcześniej. Nawet ta wadliwa. Jeśli ta wadliwa była przygotowana, to mogła i tak być ileś lat wcześniej przygotowana. I wtedy, gdyby nawet było jej uchylenie, to byłby jeszcze okres kilku lat na naprawienie tego błędu. Natomiast pytam, kto ponosi za to odpowiedzialność, bo to jest konkretny fakt odpowiedzialności za wydatkowanie dodatkowych 27 mln zł. Co do tych 3 mln zł, to się dopiero dowiemy na co to jest.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: szanowny panie radny, przypominam, że umowa z wykonawcą, który miał zrealizować budowę całego dworca łącznie z układem drogowym realizowana była w formule: zaprojektuj i wybuduj. Podpisanie umowy nastąpiło w sierpniu 2011 r. Pierwsza decyzja ZRID, która de facto była przygotowana na podstawie dokumentacji projektowej, nie mogła zostać wcześniej m.in. złożona, zgodnie z ustaleniami wynikającymi z procesu, który był toczony w Hadze przed Trybunałem Arbitrażowym na wniosek firmy ENKEV, gdzie do czasu rozstrzygnięcia zostaliśmy zobowiązani do tego, aby nie przedkładać i nie procedować żadnych decyzji ZRID. Rozstrzygnięcie nastąpiło w 2014 r. Stąd niezwłocznie został złożony wniosek o wydanie decyzji ZRID, de facto w późniejszym czasie uchylony, ponowna weryfikacja samego wniosku i dalsza procedura umożliwiła w czerwcu 2015 r. przejęcie tego terenu i rozpoczęcie docelowych robót budowlanych.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja poprosiłbym państwa, aby państwo jednak uzasadnili tę zwłokę; po pierwsze pytanie: czy rozstrzygnięcia i spory związane z Trybunałem Haskim mają bezpośrednie przełożenie na procedurę inwestycyjną skoro jest ustawa, która pozwala na uwłaszczenie, a spory mogą się toczyć co do skali tego odszkodowania dla wyłączonego.

Prosiłbym o to, aby państwo udostępniłi także informację jak to się ma do procesów inwestycyjnych, bo to oznaczałoby że ustawa była niewykonalna.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: takie było stanowisko i orzeczenie sądu, który rozpatrywał postępowanie tak, aby do czasu rozstrzygnięcia strony nie podejmowały żadnych działań; działające z możliwą szkodą, bo to wiadomo wyrok mógłby być zupełnie w drugą stronę, jednak był pozytywny dla miasta i dla RP, będącej stroną.

Do czasu rozstrzygnięcia takie były wymagania, czy wytyczne sądu działającego w oparciu o traktat podpisany przez Polskę oraz stronę holenderską, bo przypominam właścicielem firmy był właściciel holenderski.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja poprosiłbym o wyjaśnienie tej kwestii jeśli chodzi o uwarunkowania prawne, a także czasowe, bo mam tutaj zupełnie inny pogląd w tej materii.

Państwo do tej pory nie używali argumentu związanego z rozstrzygnięciem, o którym pan wspomina więc prosiłbym o to, aby tę informację przedstawić.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: ja powiedziałem o tym dlaczego tak późno był złożony wniosek o decyzję ZRID.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: odpowiedzialność, według pana, ponosi Trybunał Haski.

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: to jest kwestia proceduralna. Ja mam pytanie: czy pan radny oczekuje, oczywiście spełnimy to oczekiwanie, przedłożenia tego postanowienia, które blokowało nam możliwość procedowania decyzji ZRID, czy bardziej opisanie na osi czasu harmonogramu, który by...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: opisanie na osi czasu, ale ten punkt kluczowy, jeśli to tak jest ważne, jeśli chodzi o rozstrzygnięcie, to oczywiście będę wdzięczny za dołączenie tego rozstrzygnięcia.

Przechodzę do części, która dotyczy różnych zamawianych projektów, które są tutaj wymieniane. Zaczynam od tego, który uważam za najistotniejszy. W pozycji 10 przy tytule wymieniana jest sprawa Specjalnej Strefy Kultury – prace przygotowawcze i dokumentacyjne. To się łączy również z tym, co zostało określone w rozszerzonym opisie nam dostarczonym, że 12 czerwca 2013 r. zostało podpisane porozumienie między spółką kolejową PKP S.A. a miastem, z którego wynikała potrzeba dokonania opracowań związanych z wykorzystaniem tego terenu jako terenu inwestycyjnego. Tutaj była partycypacja jeśli chodzi o przygotowanie dokumentacji 1 mln 154 tys. zł po stronie miasta i 441 tys. zł po stronie PKP. Chciałem się spytać, bo to jest bardzo ważny dokument z którego właściwie chyba nic nie wyniknęło, bo cele jakie zostały tutaj postawione, priorytety, które zostały określone i opisane zresztą w tym dokumencie stanowiącym uzupełnienie do państwa sprawozdania, zostały tak sformułowane, że właściwie państwo chcieli ruszyć z tą przestrzenią i wykorzystać ją jak najbardziej efektywnie od samego początku. Ja mogę powiedzieć, że to była oczywistość od momentu, kiedy miasto zaczęło kooperować z koleją, czyli od 2006 r. Ale ponieważ nastąpiło jeszcze dodatkowe porozumienie i opracowania na które wydatkowane zostały pieniądze, to w kontekście 2016 r. chciałbym się dowiedzieć dlaczego ten dworzec nie jest efektywnie wykorzystany skoro takie opracowania były?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: było to wspólne zamówienia miasta i PKP, każdy z zamawiających miał określone cele. PKP miało na celu po pierwsze zwiększenie efektywności ekonomicznej terenu dworca. Niemniej jednak nie jestem w stanie odpowiedzieć dlaczego PKP nie wykorzystowało efektywnie tego opracowania, które otrzymało. Mogę przypuszczać, iż wynika to z problemów dotyczących gospodarki nieruchomości i przepisów obowiązującego prawa albowiem jak wszyscy pamiętamy kształt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na nieruchomości będącej własnością PKP na której zlokalizowany jest dworzec Łódź Fabryczna dopuszczalna jest możliwość zabudowy, ponad dworcem, budynkami o dopuszczalnej funkcji usługowej, czy biurowej. Niemniej jednak z uwagi na fakt obowiązujących przepisów dotyczących prawa nieruchomości, PKP nie może zbyć tych nieruchomości podmiotom prywatnym, które mogłyby zagospodarować przestrzeń nad dworcem poprzez budowę tych budynków. Jednocześnie rynek nie odpowiada na intencje PKP, żeby np. realizować różnego rodzaju inwestycje w oparciu o prawo dzierżawy, czy ograniczone prawo rzeczowe jak choćby służebność. Takie są uwarunkowania, także biznesowe.

Jednocześnie PKP nie ma środków finansowych na dziś, przynajmniej taką wiedzą dysponuję, aby z własnych środków wybudować tego rodzaju budynki, a potem je komercjalizować.

Niemniej jednak intencją PKP było, aby opracować koncepcję koordynacyjną realizacji takiego przedsięwzięcia. Co PKP zrobi ze swoją częścią opracowania, pozostaje tajemnicą przedsiębiorstwa PKP.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: no tak, ale od samego początku właśnie PKP dążyło do tego, aby zagwarantować sobie start w tej przestrzeni z częścią komercyjną, która miała utrzymać to co jest na dole, czyli część publiczną dworcową. W związku z czym, skąd nastąpiło takie odwrócenie zamierzeń, bo pan twierdzi, że PKP wycofało się z tego, tak?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: nie powiedziałem, że wycofało się. Ja nie jestem dopuszczony do tajemnic przedsiębiorstwa i nie wiem jakie są strategii spółki, i nie jestem kompetentny, aby się w tym zakresie wypowiadać.

Wiem, że na razie ten proces trwa, zabudowa tej przestrzeni, jak widzimy organoleptycznie, nie odbywa się, komercjalizacja przestrzeni dworca być może jest planowana, ale na razie jeszcze organoleptycznie tego nie stwierdzamy. Ciężko mi jest powiedzieć jakie plany na PKP, ja tylko bazuję na swoim doświadczeniu i swojej wiedzy. I takie stawiam tezy, że prawdopodobnie wynika to z tej problematyki.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: cały czas możliwość zabudowy również jest obecna w strategiach czy w portfolio PKP. Przypomnę, że PKP ma powołaną specjalną spółkę, w której oferta jest skierowana do potencjalnych inwestorów, czyli zabudowy dworca budynkami biurowymi, usługowymi wynikającymi z miejscowego planu istnieje i cały czas figuruje.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: od samego początku wynikało to z treści programów jeszcze przyjętych i porozumień zawartych z PKP, a programów przyjętych przez Radę Miejską w 2007 r. Ale państwo w porozumieniu powtórzyliście to, iż obydwu stronom chodzi o wykreowanie obszaru miasta funkcjonującego w maksymalnie szerokim zakresie cyklu dobowego oraz zapewnienie jak najdłuższej aktywności miejskiej, niwelowanie martwych stref w centrum miasta. Cytuję ten fragment dlatego że w Krakowie zrealizowali to; miasto razem z koleją. To w Łodzi nie można było?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: to jest teza idąca z złym kierunkiem. Przepraszam za takie stwierdzenie. Dlatego że strony podpisując to porozumienie i realizując to zamówienie miały takie intencje. Wcześniej, jak pan radny podkreślił – rzeczywiście obie strony miały intencje – tak jak pan cytował, aby stworzyć nową przestrzeń miejską. I zakładam, że strony nadal mają taką intencję. Miasto takie intencje ma i miasto swoją część, swoje nieruchomości zagospodarowuje w tym celu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: a ponieważ to jest wspólna intencja, kolej taką intencję spełniało w innych miastach, gdzie były remontowane i zmieniane dworce. Przywołam przykład Krakowa, ponieważ ta nadbudowa jest nad peronami. Dokładnie tak jak w Łodzi.

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: to prawda. Natomiast moje kompetencje nie sięgają tak daleko, abym mógł zmusić spółkę PKP do realizacji budynków nad dworcem.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: moje pytanie jest szersze, ono już kiedyś padało. Otóż mamy tutaj sytuację, w której państwo nie występowało w roli aktywnej. Bo to miasto także powinno dopingować kolej do tego, żeby maksymalnie te tereny wykorzystać nawet jeśli to nie jest w gestii miasta w sensie własności. To powinno być przedmiotem bardzo usilnych starań związanych z tym, aby ten wspólny cel sformułować. Natomiast wcześniej na Komisji Kultury nie dowiedziałem się tego, czy ten problem związany z projektowaniem

dworca jest problemem miejskim, czy kolejowym. Kto narzucił kształt dworca, ponieważ tutaj nie dostałem jasnej odpowiedzi, czy to kolej przyjęła taką formułę kształtu meduzy, a potem ewentualnie nadbudowywania? I nie chciała od razu tego robić tak jak pierwotnie zamierzała?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: odpowiem na pierwszą część pytania jeśli chodzi o aktywność miasta, to jest ona dosyć duża. My spotykamy się z PKP, rozmawiamy także o planowanej inwestycji tunelu średnicowego. Tak naprawdę miasto przygotowało miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym dopuściło oczekiwane przez PKP określone wysokości zabudowy w taki sposób, aby PKP mogło realizować swoje zamierzenie inwestycyjne, a potem to komercjalizować, żeby ten biznesplan im się spinał. Jednocześnie przygotowaliśmy właśnie tę dokumentację koordynacyjną, która dawała możliwości zbudowania konkretnej oferty inwestycyjnej. Na podstawie m.in. tej koncepcji koordynacyjnej przedstawialiśmy – na targach nieruchomości w Cannes i w innych miejscach – ten teren inwestycyjny, który jak okazało się zyskał nabywcę o rekordowej kwocie sprzedaży. Jednocześnie opracowana tam była koncepcja drogi podziemnej, rynku, parkingu po rynkiem. PKP w ramach tego zamówienia, którą to my żeśmy inicjowali, aby zamówić wspólnie taką dokumentację otrzymała gotowy produkt, który może być ofertą inwestycyjną. Namawialiśmy ich do tego, aby silnie zaangażowali się. Za każdym razem otrzymywaliśmy odpowiedź, że pracują nad modelem prawnym. Powołali spółkę, ale nadal – jak widać – albo nie opracowali konkretnego modelu prawnego, albo niestety rynek nie odpowiedział na ich ofertę. Tutaj nasza możliwość oddziaływania się kończy.

Ten problem prawny, o którym wspominałem na początku być może uda się rozwiązać albowiem Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa proceduje zmianę ustawy o transporcie kolejowym, która to dopuszcza możliwość ustanawiania ograniczonego prawa rzeczowego w postaci budowy choćby tunelów średnicowych pod miastem na podstawie nie prawa własności, tylko na podstawie ograniczonego prawa rzeczowego. Być może to rozwiązanie zmierza w kierunku możliwości zabudowania przez prywatne podmioty terenów nad liniami kolejowymi. Zgodnie z moją wiedzą ta ustawa ma wejść w życie do końca roku.

Poproszę kolegę z ZIM o odpowiedź na drugą część pańskiego pytania.

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: ja przypomnę, iż projekt był realizowany przez stronę miejską oraz dwie spółki kolejowe, tj. PKP SA oraz PKP PLK jako zarządcę infrastruktury. Kwestia zabezpieczenia interesów kolejowych była po stronie kolejowej i w pełni ona została według mojej opinii zabezpieczona, gdyż nawet mimo kształtu świetlików, one w żadnym stopniu nie ograniczają dalszej możliwości zabudowy przez kolej. Dlatego spółka PKP SA wydała blisko 60 mln zł w tej inwestycji na wykonanie fundamentów, baret umożliwiających przeniesienie obciążeń wynikających z budynku tak, aby bez żadnych ingerencji w wykonany układ dokonać budowy dodatkowych obiektów biurowych. To, co teraz widzimy i często spotykamy się z krytyką, że place między świetlikami nie są zbyt estetyczne, funkcjonalne – rzeczywiście są tam miejsca do chwilowego odpoczynku, czy możliwości spędzenia chwili. Natomiast właśnie to jest ta tymczasowość, którą zagwarantowała sobie kolej tak, aby w chwili podjęcia decyzji inwestycyjnej o realizacji móc – bez żadnej ingerencji w samo funkcjonowanie dworca – wykonać konieczne przebudowy i dalszej zabudowy. Tak samo na etapie projektowym jak również realizacyjnym zapotrzebowania na media do przyszłych budynków też zostały zapewnione. Wszystkie sieci, przekroje, które powinny również stanowić zapotrzebowanie do budynków zostały wykonane i zostały doprowadzone do dworca tak, aby je później wkomponować w przyszłą zabudowę.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: to ja wiem. Ja pytam o to kto narzucił ten kształt architektoniczny, że wybudowano meduzę bez ciągu dalszego?

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: nie wiem o jakim ciągu dalszym mówimy. Jeśli mówimy o ciągu dalszym to przyszłej zabudowie, którą może realizować kolej w przyszłej perspektywie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czy ten kształt dworca był tylko i wyłącznie projektowany przez kolej, czy miasto miało też swój udział w tym projekcie architektonicznym?

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: jeśli mówimy o zabudowie świetlików, to one w całości się znajdują na terenie kolejowym. Natomiast projekt de facto zyskiwał akceptację głównego zamawiającego, czyli strony PKP PLK.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czyli miasto nie dawało tutaj swojej sugestii?

p.o. Kierownika Zespołu w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Dyguda: oczywiście to było również konsultowane na etapie prac czy to koncepcyjnych, czy budowlanych z Biurem Architekta Miasta Łodzi. Było to na zasadzie opinii. Projekt do realizacji przekazywała strona kolejowa.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ponieważ tutaj państwo wykazujecie, że jest kilka studiów dokumentacyjnych, które zostały zrealizowane poza tym dokumentem, o którym mowa, jest Specjalna Strefa Kultury, czyli prace przygotowawcze i dokumentacyjne. Jednocześnie jest tutaj również zamówienie dotyczące analizy funkcjonalnego zagospodarowania Nowego Centrum Łodzi, analiza stanów prawnych, analiza stanu istniejącego i wybór metodyki zarządzania projektami z portfelem projektu, jak również zakup instalacji i wdrożenie systemu wprowadzenia projektów, opracowanie koncepcji realizacyjnej monitoringu bezpieczeństwa. Chciałbym prosić o to, aby państwo określili realizatorów tych poszczególnych zamówień. Ja kiedyś część tych informacji pozyskiwałem od nieistniejącego już Zarządu Nowego centrum Łodzi, ale chciałem w tym kontekście dowiedzieć się, bo analiza stanów prawnych ona była rozpoczęta wiele wcześniej, została tutaj ponowiona za 305 tys. zł ale te inne projekty. W efekcie jaka jest teraz użyteczność tych opracowanych dokumentów?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: od początku odpowiadając na to pytanie Zarząd Nowego Centrum Łodzi powstał w 2012 r. i był komórką organizacyjną miasta, która miała zajmować się realizacją programu Nowego Centrum. Aby do tego programu podejść profesjonalnie niezbędne było opracowanie kilku analiz; czym to Nowe Centrum ma być, w jakim kierunku ma się rozwijać, jakie funkcje powinny się tam znajdować. Jednocześnie, jeżeli miasto nie dysponowało finansami w dostatecznej wysokości, aby zagospodarować to centrum z własnych środków, niezbędne było przygotowanie ofert inwestycyjnych. Aby przygotować oferty inwestycyjne potrzebny był miejscowy plan, ale także określenie funkcji, czemu to miasto ma służyć, dla kogo ono ma być stworzone i te analizy bazowały na przykładach podobnych miast w Europie.

Jednocześnie, aby przygotować ofertę inwestycyjną niezbędna jest bardzo szczegółowa analiza stanów prawnych. Dlatego analiza stanów prawnych obejmowała całe 100 ha i obejmowała okres od 1945 r. Oferty inwestycyjne przedstawiane inwestorom były w 100% sprawdzone i nie miały żadnych wad prawnych. Te analizy po kolei były tworzone po to, aby program mógł być realizowany w sposób prawidłowy. Analiza funkcji odpowiedziała nam na pytanie w jaki sposób kształtować projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gdzie rozwijać określone funkcje i w jakich kierunkach ten teren powinien się

rozwijać. Analiza stanów prawnych pokazała nam czy te nieruchomości są wolne od wad prawnych, czy możemy je prezentować potencjalnym inwestorom. Jak się okazało, wszystkie te analizy były niezwykle przydatne w kolejnych latach i zaowocowały sukcesami na kolejnych etapach.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: do sukcesów będziemy wracać. Ja nie kwestionuję analiz prawnych chociaż one były już podjęte na wcześniejszym etapie tylko, że jak rozumiem – państwo je rozszerzyli. Pytanie, czy ta cena była adekwatna do tego, ale chodzi mi o inne dokumenty. Jest w innych np. zakup instalacja i wdrożenie systemu wprowadzenia projektów. Na co przekłada się ten zakup? Na jakie materialne desygnaty.

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: system zarządzania projektami był wymyślony jako system, który miał pomagać w zarządzaniu programem Nowego centrum Łodzi, jak wiemy, jak w tabelarycznej części tego rocznego sprawozdania ujęto, na Program Nowego Centrum Łodzi składa się kilkanaście, kilkadziesiąt projektów mniejszych. Aby prawidłowo koordynować tym procesem, ważne było aby mieć szczegółowe informacje odnośnie powiązań, odnośnie ryzyk, zagrożeń, prawidłowego wydatkowania środków. Dlatego pojawił się pomysł, aby wdrożyć taki system.

W momencie kiedy zapadła decyzja o likwidacji Zarządu Nowego Centrum Łodzi, zmieniał się koncepcja wdrażania tego systemu i został on wdrożony w skali całego miasta. Została opracowana metodyka zarządzania projektami w skali miasta i system zarządzania projektami służy całości funkcjonowania UMŁ i ten system funkcjonuje na dwóch płaszczyznach.

Na pierwszej płaszczyźnie jest systemem pomocnym kierownikom projektów do prowadzenia harmonogramów, rozliczeń, śledzenia powiązań itd. Natomiast na poziomie zarządczym pozwala w trybie online władzom miasta oraz kierownikom komórek organizacyjnym i wszystkim przełożonym na bieżące kontrolowanie postępów we wszystkich projektach miejskich. Ten system funkcjonuje już w mieście. Wszystkie kluczowe projekty realizowane przez miasto są w tym systemie uwzględniane. Władze miasta mają bezpośredni podgląd odnośnie zagrożeń, powiązań, realizacji i wykonania budżetu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: rozumiem, że przez system pan określa jakiś program komputerowy, tak?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: tak. Jest to platforma komputerowa obsługiwana w trybie przeglądarkowym z bazą danych, gdzie dostęp do tego na licencjach mają pracownicy będący kierownikami projektów, którzy uzupełniają dane finansowe, rzeczowe, zakresy powiązań i ryzyk na projektach. I w trybie przeglądarkowych na wszystkich stanowiskach, gdzie ten dostęp jest zainstalowany można śledzić postępy tych projektów. W tym przede wszystkim są kokpity zarządcze przewidziane dla władz miasta.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czyli będzie pan mógł rozpiścić co w tej cenie 1 mln 998 tys. zł się mieści?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: mogę przekazać specyfikację techniczną tego systemu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mnie chodzi o to, co w tej kwocie zostało zawarte.

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: oczywiście przekażemy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: w punkcie 11 piszecie państwo o sprzedaży nieruchomości pod budowę Bramy Miasta. Pomijając kwestię oceny, bo to jest druga część

tego problemu, jest tutaj chyba ewidentny błąd, ponieważ państwo stwierdza w punkcie 11 dodatkowego materiału, że ta działka została sprzedana za jeszcze wyższą cenę. Pierwotna cena sprzedaży dla tej spółki stworzonej przez Grupę Atlas to było 40 mln zł netto. Ta sprzedaż nie została ostatecznie sfinalizowana. Natomiast tutaj piszą państwo, że ta działka została później sprzedana za wyższą cenę. A została sprzedana za niższą, za 28 mln zł. Więc tutaj myślę, że to jest jakaś pomyłka i trzeba będzie to skorygować.

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: tak rzeczywiście, jeśli jest pomyłka w sformułowaniu, to przepraszam; dokonamy korekty.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jeśli chodzi o koordynację miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to ta koordynacja ostatecznie związana jest z tym, że plan został uchwalony niezgodny z obowiązującym studium zagospodarowania przestrzennego.

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: panie radny, to jeszcze odbywało się na etapie funkcjonowania Zarządu Nowego Centrum Łodzi. ZNCL koordynował miejscowego planu przy wykorzystaniu pozostałych kompetentnych do tego komórek także na podstawie analiz, o których wcześniej mówiłem jak choćby analizy funkcjonalności. Natomiast UMŁ i Prezydent Miasta Łodzi przedkłada projekt miejscowego planu. Natomiast kompetencja uchwalania planu przynależy do Rady Miejskiej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: akurat właśnie ten projekt był z góry przedłożony taki, że tak powiem, sprzeczny ze studium. Do tej pory zresztą jest, bo nowego studium nie ma. Informuję tylko, w tej materii stwierdzam fakt.

Czy już państwo wiecie co do obszaru jeśli chodzi o program związany z ul. Moniuszki, ul. Tuwima 10. Czy te projekty zostały już sfinalizowane o umowy i kwoty, które będą pozyskane ze środków unijnych?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: tak. Umowy zostały podpisane. Została już nawet rozpoczęta procedura przetargowa na budynki przy Moniuszki 3 i 5 oraz Tuwima 10. To postępowanie przetargowe już wisi. W przyszłym tygodniu, z tego co wiem, będzie otwarcie ofert. Natomiast postępowanie przetargowe na realizację inwestycji drogowej będącej przebiegiem kwartałów jest planowane jeszcze w tym roku, ale w późniejszym czasie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: kwota, która została wydatkowana na LaboTe, czyli Laboratorium Transportu – 285 tys. 360 zł., została wydatkowana na co?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: w ramach tego został opracowany program funkcjonalno – użytkowy studium wykonalności na zrobienie laboratorium, a właściwie muzeum techniki komunikacyjnej...

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: to ja wiem. Ponieważ jednak państwo od tego odstąpili, chciałem więc spytać w czym się mieści ta kwota, bo ona już poszła w powietrze, tak?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: to nie jest tak, że miasto zarzuciło ten projekt. Po prostu nie było środków na sfinansowanie realizacji tego projektu. Tutaj jeszcze problematyką jest kwestia utraty kolekcji, która miała wejść w skład muzeum transportu, bo jak wiemy, samoloty i śmigłowce z ul. Piłskiej zostały już przewiezione do muzeum w Dęblinie; one nie były w dyspozycji miejskiej.

Natomiast jeżeli znajdą się środki finansowe na realizację tego przedsięwzięcia, to dokumentacja jest gotowa. I zawsze możemy przystąpić do realizacji tego przedsięwzięcia.

To nie jest dokumentacja budowlana, ona się nie przedawia. To nie jest decyzja o pozwoleniu na budowę. Mamy program funkcjonalno – użytkowy, możemy z niego skorzystać.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jeśli chodzi o opracowania, to na Expo ile ostatecznie państwo pozyskali ze strony rządowej, jakie kwoty zostały przekazane i jakie mają wpłynąć?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: w tym roku otrzymaliśmy 16 mln zł, a w dniu dzisiejszym otrzymałem przesłaną decyzję Ministra Finansów na przekazanie pozostałej, brakującej kwoty, 3 mln 500 tys. zł.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: czyli w efekcie, ze strony rządowej zostało już wszystko wypełnione?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: tak. To jest ostatnia kwota, która została przewidziana we wcześniejszym porozumieniu. To jest finalizacja zobowiązań ze strony rządowej na czas do listopada tego roku.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: a miasto jaką kwotą się zaangażowało?

p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Robert Kolczyński: 10 mln zł.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: wyczerpałem już pytania więc jeśli pan przewodniczący pozwoli przystąpię do konkluzji.

Dyskusja.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jeśli chodzi o materiał sprawozdawczy, to oczywiście on w gruncie rzeczy także nie pokazuje poza tymi brakami, które jak mam nadzieję zostaną także niektóre elementy uzupełnione jeśli chodzi o tę wiedzę, o którą tutaj postulowałem, to trzeba stwierdzić, że w pierwszym rządzie widać, że pierwotne założenie że Nowe Centrum ma od początku przy zaangażowaniu tych olbrzymich kwot także ze strony kolei w modernizację i stworzenie tego węzła komunikacyjnego być żywe – praktycznie nie zostało zrealizowane. Dodatkowe porozumienie, które zostało tutaj opisane z 12 czerwca 2013 r. nie zostało wykonane w tym sensie, że chyba ze strony miasta nie było tutaj dostatecznej determinacji, coś się stało w kolei – co mam nadzieję uda się także wyjaśnić – że kolej, która od samego początku była bardzo zainteresowana tymi efektami komercyjnymi po to, aby sobie zrównoważyć te olbrzymie wydatki infrastrukturalne i utrzymanie tego dworca, nagle z tego odstąpiła czekając na inne czasy; nie wiadomo jakie skoro gdzie indziej można to było zrealizować. Uważam, że tutaj w tych działaniach ta aktywność ze strony miasta była, w mojej ocenie, dalece ograniczona, a powinna być o wiele większa tym bardziej, że od samego początku jeśli chodzi o NCL, to miasto w zasadzie narzucało te formy aczkolwiek kolej w pewnym momencie uznała, że jest to dla nich bardzo atrakcyjne i przystąpiła do tego porozumienia w 2007 r. już szczegółowego związanego z budową infrastruktury; wcześniej były porozumienia o charakterze ogólnym. Dzisiaj mamy martwą przestrzeń. I to jest, można powiedzieć, efekt sprawdzony w wyniku 2016 r. po otwarciu tego obiektu.

Druga kwestia odpowiedzialności za te kwoty odszkodowawcze, które zostały wypłacone ze strony miasta; kolej też miała swoją część, którą wypłacała. Nie wiem dokładnie za jakie elementy, bo tutaj akurat tego szczegółowo nie ma. Natomiast trzeba wyjaśnić tę odpowiedzialność. Uważam, że to był zbędny wydatek. Gdyby zaangażowanie miasta było bardzo wysokie wówczas w mojej ocenie tych odszkodowań by nie było, bo i tempo budowy byłoby szybsze i zrealizowana byłaby inwestycja o wiele szybciej.

Kolejna kwestia dotyczy wady związanej z forsowaniem planu, który przeobraził pierwotne założenia i dzisiaj mamy spór, po pierwsze niezgodność planu ze studium zagospodarowania,

ale także spór dotyczący koncepcji urbanistycznej, spór sądowy z Robem Krierem jeśli chodzi o dyspozycję urbanistyczną, która była przez obydwie strony – miasto i kolej przyjęta jako podstawa do realizacji tej inwestycji. Mamy jeszcze jeden element, o którym tutaj się nie mówi w ogóle, mianowicie w tamtej koncepcji realizowanej także połączenie ul. Traugutta z ul. Kilińskiego miało rozwiązanie najbardziej nawiązujące do tego co wcześniej było, a wynikało także z tego że Brama Miasta miała być ukierunkowana w stronę północno – zachodnią w kierunku Narutowicza. To zostało uhonorowane, chociaż z trakcie jeśli państwo chcieli to zmieniać – można było takiej zmiany dokonać, w mojej ocenie nie było to celowe, ale tej zmiany można było dokonać. Dzisiaj będzie ten obszar przerabiany i oś Traugutta będzie wzdłuż drzew i na wprost potencjalnej Bramy Miasta. Uważam, że to jest olbrzymi błąd. Po pierwsze niepotrzebne wydatki, niepotrzebne marnotrawienie środków. Po drugie, ten kanał komunikacyjny, jeśli chodzi o samochody, przy założeniu że i tak tam powinien być ruch spowolniony, powinien być właśnie po stronie północnej. Natomiast po stronie południowej powinien być szlak komunikacyjny, który można nawiązać do potencjalnego usytuowania obecnego nowej Bramy Miasta. W tej sprawie będę zresztą jeszcze występował, ale konsekwencja tego właśnie jest taka, że państwo wtedy jeśli już chcieli dokonywać tych zmian, to trzeba było wcześniej dokonać, żeby nie burzyć tego, co zostało wykonane. Twierdzenia, które kiedyś słyszałem formułowane przez pana dyrektora Nitę nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, ponieważ tam się właściwie wszystko zmieniało na tej inwestycji. Mogliście również zmienić – jeśli już bardzo takie pragnienie było duże, żeby ograniczyć ten kanał komunikacyjny tylko do wąskiego pasa, który ma być tam w tej chwili wyznaczony i nawet przetarg został chyba już rozstrzygnięty czy jest w trakcie, uważam że to jest błąd, który nie jest zupełnie odzwierciedlony w tym sprawozdaniu.

Kolejna kwestia dotyczy tego co państwo tutaj za swoje osiągnięcie określają, czyli sprzedaż działek. Sprzedaż, która po pierwsze odbywała się nie w tym czasie, ponieważ jeśli chce się budować atrakcyjność tej przestrzeni, to trzeba najpierw jako właściciel czy współwłaściciel przesądzać co tam ma być, a potem dopiero sprzedawać.

Państwo chyba rozumując, że jak najwięcej trzeba zarobić, sprzedali działkę za 40 mln zł. Z uwagi na wadę tej sprzedaży odstąpił tenże nabywca i następnemu została sprzedana jeszcze taniej, mimo że w sprawozdaniu jest napisane, że drożej. To znaczy w uzupełnieniu do sprawozdania. Błąd co do samej sprzedaży na tym etapie był oczywisty, podobnie jak jeszcze większy błąd w przypadku sprzedaży gruntu dalej położonego, który tutaj został sprzedany za 85 mln zł i zaraz po tym fakcie, co zresztą nie jest tutaj napisane na żadnym etapie tego sprawozdania, nie mamy informacji że później pojawił się już wpis tego tytułu inwestycyjnego do budżetu – droga podziemna za kwotę 125 mln zł była projektowana już od samego początku tej inwestycji – jeszcze w koncepcji Kriera jest zaznaczona, natomiast fakt sprzedaży tej działki przed wpisaniem tytułu inwestycyjnego do budżetu, przywróceniem go, bo jak powiadam – takie plany były jeszcze na początku nowego dziesięciolecia, że ta droga miała być wcześniej zrealizowana – już razem z dworcem – ale jeżeli zostało to odsunięte, to sprzedaż przynajmniej nie powinna odbywać się przed wpisaniem tego tytułu, żeby wszyscy wiedzieli jaka jest wartość tego gruntu, skoro miasto bierze na siebie ciężar realizacji tej drogi za 125 mln zł.

Dwa tygodnie po sprzedaży tytuł został wpisany; fundamentalny błąd pogłębiając jeszcze fakt w ogóle pozbycia się tej działki na której najpierw powinny być przesądzone obiekty, a potem dopiero sprzedaż.

Ta zasada maksymalizacji korzyści dla wszystkich stron tej inwestycji, czyli miasta i spółek kolejowych została zupełnie zaniechana i straty z tego tytułu miasto będzie miało potężne, ponieważ funkcje, które tam miały być zamierzone będą się jednak głównie ograniczały do funkcji biurowych – prawdopodobnie być może tam w te obiekty – skoro kolej zaniechała

swoich funkcji komercyjnych, zwłaszcza usługowo – handlowych, to przejmą te tereny prywatnie nabyte, w największym zakresie; moim zdaniem tak to się odbędzie.

Z tego sprawozdania to nie wynika, ale chcę podkreślić, że taka jest ocena tego, co państwo określicie jako osiągnięcie sprawozdawcze tamtego okresu minionego roku.

Myślę, że te szczegóły, które będą tutaj jeszcze przez państwo dopełnione jeśli chodzi o to, żeby się dowiedzieć jakie elementy zostały zakupione i jakie funkcjonują na rzecz miasta opracowania; częściowo się dowiedzieliśmy jeśli chodzi o regulację stanów prawnych, uszczegółowienie. Natomiast w pozostałej części, zwłaszcza system zarządzania projektami, dobrze byłoby gdyby było jasne jak to efektywnie jest wykorzystywane. Z tego opisu, to raczej wynika jedna teza, która chyba jest oczywistą że wszystkie struktury miasta powinny kooperować i łączyć się jeśli chodzi o współdziałanie na rzecz efektywnego wykorzystania środków publicznych i realizacji tych inwestycji także w Nowym Centrum Łodzi.

To są moje zastrzeżenia i uwagi do tego sprawozdania, które mam nadzieję zostaną sformułowane w protokole. Mam nadzieję, że również państwo udostępnicie te elementy, o które prosiłem w trakcie swojej wypowiedzi.

Dzisiaj niewątpliwie cele, które zostały postawione właściwie od tego oddania dworca sprawdza się to jedno, że przestrzeń nie żyje i że tylko i wyłącznie Expo, które spowodowało zarezerwowanie części terenów i zablokowanie sprzedaży ich, ratuje że być może na tamtych terenach powstaną obiekty, które będą na tyle atrakcyjne, że będą do tego miejsca to życie sprowadzać. Już pomijam samo wydarzenie Expo, ale chodzi o stałe zainteresowanie i atrakcyjność tej przestrzeni. Mam więc nadzieję, że tak to się stanie, ale te dokonania, a zwłaszcza te sprzedaże działek, które głównie powinny być jako najbardziej eksponowane, użyte także do akcji związanej chociażby z wystawą Expo, pierwotnie one miały procentować w staraniach o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, że to właściwie tego się pozbawiamy. Przenosimy to jeszcze bardziej w głąb chociaż oczywiście Expo powinno funkcjonować na całej tej przestrzeni, a część obiektów prywatnych, które jak zobaczyłem w ulotkach od strony pierzei północnej ul. Tuwima ma być włączona również jako obszar związany z Expo. Czyli tego już nie wiem, to państwo w następnym sprawozdaniu nam wyjaśnicie – jeśli projekt Expo będzie ostatecznie realizowany, będą nieruchomości często prywatne wykupywane czy wynajmowane, wdzierżawiane od właścicieli żeby je użyć do tej wystawy, bo tego do końca nie wiem.

Informacja o Expo, broszura zawiera taką mapę wskazującą na to, że tereny na północnej pierzei tego obszaru, czyli wzdłuż ul. Tuwima na północ, kamienice będą również służyły Expo chociaż przed momentem sprzedaliśmy działki, państwo sprzedali je; najbardziej ekspozycyjne, które powinny służyć głównie celom tej wystawy i budowaniu atrakcyjności miasta.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: bardzo dziękuje za wyczerpujące podsumowanie. Urokiem życia jest to, że jeśli dwóch widzi to samo, nie zawsze widzi to samo. Dlatego musimy kwestię przyjęcia tego dokumentu rozstrzygnąć w głosowaniu, ponieważ pan przewodniczący Kacprzak pismem z 6 lipca prosi nas o zaopiniowanie sprawozdania za 2016 r.

Dlatego poddaję pod pozytywne zaopiniowanie Roczno sprawozdania z realizacji Programu Nowe Centrum Łodzi za 2016 r. – **druk nr 151/2017.**

Komisja w głosowaniu 7 głosami za, przy 1 głosie przeciw oraz braku głosów wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała Roczne sprawozdanie z realizacji Programu Nowe Centrum Łodzi za 2016 r. – **druk nr 151/2017.**

Ad. 6) Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radny p. Sylwester Pawłowski: tak się złożyło, że w Urzędzie zostały rozdzielone funkcje czy zadania pomiędzy poszczególne wydziały i oto w przypadku kultury tak jak w przypadku innych obszarów np. sportu czy edukacji gros prac inwestycyjnych realizuje inny wydział. My się o tych działaniach dowiadujemy na posiedzeniu komisji w oparciu albo o zmiany w budżecie ewentualnie w oparciu o sprawozdania. Ja nie dziwię się, że zainteresowanie pana radnego Tomaszewskiego jest tak duże działaniami podjętymi w EC1 tylko że to jest już po czasie. I żeby uniknąć tego typu przypadków w przyszłości proponuję, żebyśmy np. zapoznali się z zakresem merytorycznym, a nie tylko finansowym przeprowadzanych prac chociażby modernizacyjnych w Teatrze Powszechnym, Muzeum Miasta Łodzi, by po zakończeniu tych zadań finansowanych przez inne jednostki, a realizowanych przez dane instytucje, żebyśmy mogli na bieżąco śledzić nie tylko to ile przeznaczamy pieniędzy, ale również to w jaki sposób prace będą wykonywane albo czemu te zmiany mają służyć. I stąd proponuję, abyśmy jedną z komisji jeszcze do końca tego kadencji odbyli na miejscu tzw. frontu robót. Wróć do historii funkcjonowania samorządu, gdzie takie spotkania odbywaliśmy, czy to w Teatrze Muzycznym, czy w budowanym od podstaw niejako Teatrze Nowym i to nie raz tylko kilkakrotnie. Pozwalało to wygasić ewentualnie późniejsze złe konotacje i dociekliwość niektórych z nas, a z drugiej strony na bieżąco wypełniać podstawową funkcję do której Rada Miejska została przywołana, czyli – krótko mówiąc – funkcję kontrolną.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: jaki obiekt pan proponuje, abyśmy jako pierwszy odwiedzili?

Radny p. Sylwester Pawłowski: panie przewodniczący, pańska wiedza jest szersza od mojej. Ja wskazałem już miejsca, chociażby te dwa, które wymieniłem w swojej wypowiedzi. ‘

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: tak więc w październiku jedną z komisji próbujemy poświęcić tej materii i udamy się do Teatru Powszechnego.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja przy okazji przedstawianego sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami, okres sprawozdania za lata 2015 – 2016 ubiegałem się o to, aby państwo zrobili zestawienie kwot, które odpowiadać będą podsumowaniu wszystkich wartości, ponieważ w końcowych wnioskach były sformułowania wartości procentowe, czyli określone było jaka część zamierzeń została zrealizowana procentowo, ja prosiłem, aby również było zestawienie kwotowe. Państwo dostarczyli mi w lipcu taki materiał do skrytki, ale ten materiał wzbudził mój jeszcze większy niepokój, bo np. w tym sprawozdaniu tabele zostały podzielone na 3 cele operacyjne i np. realizacja pierwszego celu operacyjnego dotyczącego zachowania i ochrony historycznej struktury miasta oraz obiektów zabytkowych, stwierdzono iż w ramach tego celu wykonanie finansowe było na poziomie 117%, a wtedy gdy państwo przedstawiali zakres tych liczb i kwot, to akurat te wartości były zupełnie zminimalizowane, bo wszystkie te kwoty były dopiero szacowane na przyszłość zwłaszcza jeśli chodzi o pieniądze na rewitalizację, a te tytuły zostały tutaj wpisane. Tyle tylko, że to nie zostało wykonane. W związku z czym zabiegam o przejrzystość tych informacji, bo niedługo każdą wartość procentową będzie można wpisać tylko jak to się przekłada na finanse.

I dlatego zgłaszam to tutaj, mam nadzieję że pani sekretarz zwróci się do pani konserwator miejskiej, żeby te zestawienia kwotowe były takie, które da się zsumować, które będą określały jaka... Można to pisać tak, że takie kwoty są zaplanowane w perspektywie iluś lat, ale żeby była informacja o rzeczywistym wykonaniu w pewnym okresie.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: chodzi panu o liczby bezwzględne i procentowe ujęcie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: tak, ale tutaj się mówi o procentowym zaangażowaniu w sensie nawet nie rzeczowym tylko ile tytułów zostało podjęte; ja to tak czytam. A ja chciałem się dowiedzieć ile konkretnie finansów zostało zaplanowane, ile wykorzystane w poszczególnych częściach i całości i jak to się ma także do wykonania rzeczowego. Tutaj to rozchodzi się zupełnie ta sprawozdawczość i chciałbym mieć jasny obraz, co w tym programie i za ile zostało zrealizowane w ciągu tych 2 lat.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poprosimy panią Trzewikowską, aby taką informację nam przedstawiła. Nie obiecuję, że na następnej komisji, ale w najbliższym czasie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja bym chciał przede wszystkim otrzymać to zestawienie, nie oczekuję referowania. W materiale prezentowanym na sesji żadnych kwot nie można było osiągnąć, bo te kwoty były tylko te, które są zaprogramowane docelowe, a nie można było tego złożyć. A wykonanie procentowe było bardzo wysokie, natomiast kwoty wykonane, jeśli tam była mowa o miliardach złotych, to tych miliardów żeśmy nie wydatkowali.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: ja chciałabym skorzystać z okazji osobistego kontaktu z państwem i jeszcze raz zaprosić serdecznie wszystkich państwa na uroczystą inaugurację sezonu kulturalnego. Wszyscy państwo otrzymaliście zaproszenia do swoich skrzynek. Bardzo serdecznie zapraszamy. Mamy nadzieję, że będzie przyjemnie i bardzo interesująco. I tym samym będzie to bardzo dobry początek na świetny sezon kulturalny.

Przewodniczący Komisji radny p. Grzegorz Matuszak: 28, godzina 15 Centrum Dialogu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja chciałbym powiedzieć, że to jest także z rachunkiem za 18 tys. zł., ponieważ tyle przeznaczamy na tę imprezę w ramach zmiany budżetowej dla Centrum Dialogu.

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Halina Bernat: te pieniądze są zarezerwowane w Wydziale Kultury. Będzie dużo prościej jeśli zostaną one przesunięte do Centrum Dialogu w taki sposób, aby to zrealizować. Ale będzie warto; każda złotówka słusznie wydana.

Wobec braku innych spraw tym punkcie porządku obrad **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** zakończył posiedzenie.

Komisja przyjęła protokół:

Grzegorz Matuszak

przewodniczący komisji

Protokół sporządziła:

Monika Olejniczak

sekretarz komisji